

MARCIN SOKOŁOWSKI

Glosa (aprobująca z uwagami) do orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 12 grudnia 2022 r. I ACa 525/21

**Commentary (positive) to the judgement of the Appellate Court
in Poznań (case I Aca 525/21 from the 12th December 2022)**

Abstract

Despite the fact that there is no legal regulation dedicated to trust agreements in the Polish Civil Code, this type of contract is used quite often in practice. It's necessary to solve problems when the need for interpretation arises in the case when parts of this contract are not complete. As in this text, the issue was the possibility of setting up such a trust when one part of the contract wanted the other part to acquire immovable property (an apartment) and return it to the first part after a certain period of time, which was not precisely defined. The Polish courts rejected the case on the basis of the rules of interpretation of human will's acts delivered in the Polish Civil Codex (Kodeks Cywilny), stating that there is no such possibility to use legal allegation, especially if there is no indication of any time to dissolve the contract, written in this contract between parties.

SŁOWA KLUCZOWE: powiernictwo,
wykładnia oświadczeń woli, wymogi
formalne umowy;

KEYWORDS: trust, interpretation
of the natural person's will acts,
formal requirements of the contract

MARCIN SOKOŁOWSKI – doktor habilitowany nauk prawnych,
profesor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu,
ORCID – 0000-0001-7403-5765, e-mail: msokolow@amu.edu.pl

Głosowany wyrok dotyczy zagadnienia sądowej wykładni umowy nabycia nieruchomości w ramach umowy zlecenia. Sąd musiał rozstrzygnąć, czy żądanie jednej ze stron, domagającej się przeniesienia na nią własności nieruchomości nabytej za jej środki finansowe przez drugą ze stron, znajduje oparcie w umowie zlecenia czy też powiernictwa.

1 | Stan faktyczny, zagadnienie zaistnienia powiernictwa

W głosowanym orzeczeniu para osób pozostających w związku nieformalnym i zamieszkująca ze sobą zamierzała dokonać zakupu mieszkania ze środków pochodzących ze majątku jednej z nich (mężczyzny). Nieruchomość została zakupiona przez kobietę na jej wyłączną własność, za pieniądze które otrzymała od swojego partnera. Po rozpadzie związku partner domagał się od kobiety w toku postępowania sądowego złożenia oświadczenia o przeniesieniu własności tego mieszkania na jego rzecz, argumentując to zawarciem przez strony umowy powiernictwa. Twierdzenia mężczyzny zostały potwierdzone przez notariusza, który sporządzał akt nabycia mieszkania oraz pełnomocnika mężczyzny. Świadkowie potwierdzili, że pieniądze na zakup mieszkania pochodziły z majątku powoda. Dodatkowo, w świetle okoliczności faktycznych ustalonych przez sąd, przyczyną tego, że pozwana nabyła mieszkanie jedynie na siebie był fakt trudności majątkowych powoda, który nie chciał nabywać na swoją rzecz nowego składnika majątkowego. W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji, którym był Sąd Okręgowy, uznał powództwo za nieuzasadnione, powód nie zdołał bowiem udowodnić zaistnienia stanu faktycznego, uzasadniającego uwzględnienie jego żądania. Wskazując na to Sąd Okręgowy oddalił żądanie pozwu. W uzasadnieniu wyroku wskazano, że powód nie udowodnił, na czym konkretnie miała polegać umowa o nabycie na rzecz powoda i jaki miał być jej zakres, kiedy i czy w ogóle została zawarta, a także w jaki sposób miał zostać ustalony termin wykonania zobowiązania polegającego na przeniesieniu nieruchomości na powoda. Szczegółowe ustalenie treści porozumienia stron w ramach domniemanej umowy powiernictwa jest niezbędne dla rozstrzygnięcia w zakresie żądania powoda, który wniósł o zobowiązanie do złożenia przez pozwaną oświadczenia woli o zwrotnym

przeniesieniu własności nieruchomości na jego rzecz. Powód jednak nie był w stanie wykazać w żaden sposób, że zawarł z pozwaną w formie ustnej umowę zlecenia, na mocy której pozwana obowiązana była do zakupu lokalu w swoim imieniu i na swoją rzecz, a następnie po wezwaniu miała przenieść własność tej nieruchomości na powoda.

W apelacji do Sądu Apelacyjnego w Poznaniu powód wskazywał między innymi, że można było przyjąć na zasadzie domniemania faktycznego zawarcie przez strony w formie ustnej umowy zlecenia nabycia nieruchomości. W ten sposób powód starał się dowieść poprzez zeznania świadków faktu zawarcia umowy powiernictwa. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda, wskazując, że same tylko zeznania świadków nie można uznać za wystarczające, do przyjęcia że strony zawarły umowę powiernictwa, ponieważ: „[...] żaden ze świadków nie miał wiedzy na temat czy strony taką umowę zawarły”. „[...] Żaden ze świadków nie był bezpośrednim czy też pośrednim uczestnikiem umowy, również o tym, że taka umowa została zawarta nie świadczą zapisy umowy przedwstępnej”. Z istoty umowy powiernictwa wynika, że obejmuje ona przysporzenie dokonane przez powierzającego na rzecz powiernika oraz zobowiązanie powiernika do określonego postępowania z otrzymanym prawem. Jak stwierdził Sąd Apelacyjny w Poznaniu w głosowanym orzeczeniu: „Umowa powiernicza powinna precyzyjnie określać prawa będące przedmiotem powiernictwa, cele zawarcia umowy oraz prawa i obowiązki stron. Warto pamiętać, że w sytuacjach spornych, zgodnie z art. 65 kodeksu cywilnego, w każdej umowie należy badać jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Cel umowy jest określony przez funkcję, jaką strony wyznaczają danej czynności w ramach łączących je stosunków prawnych i jest to cel zindywidualizowany, dotyczący konkretnej umowy i znany obu stronom”.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda, uzasadniając w swoim wyroku fakt, że zgadza się ze stanowiskiem Sądu I instancji, że powód nie dowiódł na gruncie art. 6 k.c., że zawarł z pozwaną umowę powiernictwa. Sąd wskazał na okoliczność, że ze względów dowodowych celowe byłoby zawarcie umowy w formie pisemnej, a w niniejszej sprawie strony nie zawarły umowy pisemnej, zaś powód twierdził tylko, że doszło do zawarcia umowy ustnej. Sam powód na okoliczność, że rzekomo taką umowę zawarł podał jedynie, iż: „Ustaliliśmy, że mieszkanie zostanie zapisane na pozwaną [...], a pozwana zwróci mi to mieszkanie”.

W ocenie Sądu Apelacyjnego było to zbyt mało, aby uznać twierdzenie powoda za udowodnione, tym bardziej że strony ani świadkowie nie byli

w stanie wskazać terminu w jakim pozwana kobieta w ramach rzekomo zawartej umowy powiernictwa miała dokonać przeniesienia na powoda własności spornego mieszkania.

2 | Uwagi ogólne

Powiernictwo znane było już w prawie rzymskim i stanowiło kontrakt dwustronnie zobowiązujący, realny, polegający na przeniesieniu własności konkretnej rzeczy na powiernika, który zobowiązywał się postępować w określony sposób z rzeczą i w oznaczonych okolicznościach przenieść własność rzeczy na powierzającego^[1]. Do konstytutywnych elementów umowy powiernictwa należało przeniesienie własności rzeczy oraz towarzyszące temu zgodne porozumienie stron do przeniesienia z powrotem na powierzającego własność w sytuacji, gdy zajdą przewidziane okoliczności. Powiernictwo występowało w Polsce w dawnych czasach jako charakterystyczny typ tzw. „Ordynacji”, która odnosiła się do kwestii dziedziczenia dużych majątków przez jedną osobę w rodzinie i było w związku z tym przedmiotem analiz polskiej doktryny prawa jeszcze w okresie przedwojennym^[2]. W obecnych czasach powiernictwo jest instytucją wykorzystywaną w wielu gałęziach obrotu prawnego, począwszy od spraw prywatnoprawnych aż do zarządzania majątkiem państwowym (Skarb Państwa, niektóre Agencje Skarbu Państwa – w zakresie nieruchomości rolnych czy mienia wojskowego)^[3]. Powiernictwo jest niejednorodną systemowo formułą prawną, stąd polska doktryna wyróżniła aż trzy modele powiernictwa (model anglosaski, model romański oraz model germański). W dużym uogólnieniu koncepcja germańska odnosi się do kwestii dzierżenia rzeczy lub prawa), a koncepcja romańska sprawdza się dla fiducyjnego

¹ Marek Kuryłowicz, Adam Wiliński, *Rzymskie prawo prywatne* (Kraków: Zakamycze, 1999), 56.

² Roman Longchamps de Berier, *Wstęp do nauki prawa cywilnego ze szczególnem uwzględnieniem kodeksów, obowiązujących w b. Królestwie Kongresowem, w Małopolsce i W. Ks. Poznańskim* (Lublin: Uniwersytet Lubelski, 1922), 197-198.

³ Aleksander Kappes, „Powiernictwo w prawie polskim”, [w:] *Prawo handlowe XXI wieku. Czas stabilizacji, ewolucji czy rewolucji. Księga jubileuszowa Profesora Józefa Okolskiego*, red. Małgorzata Modrzejewska (Warszawa: Wolters Kluwer, 2010), 357-366.

powierzenia rzeczy lub prawa, natomiast koncepcja anglosaska (*trust*) odnosi się raczej do kwestii związanych z dziedziczeniem^[4]. Wyrazem tej ostatniej koncepcji jest wykorzystanie jej w treści założeń Konwencji Haskiej o prawie właściwym dla trustów i ich uznawaniu (z 1985 r.)^[5].

W polskim prawie cywilnym powiernictwo nie znajduje się w katalogu umów nazwanych w księdze zobowiązań ustawy z 1964 r. Kodeks cywilny, zatem podstawą do konstruowania czynności powierniczych jest wyrażona w art. 353 k.c. ogólna zasada swobody umów^[6]. Przepis ten zawiera uniwersalną regułę, wskazującą, że strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Powoduje to, że taka formuła prawna nie jest jednoznacznie przyporządkowana do konkretnego działu prawa cywilnego i znaleźć ją można w wielu sytuacjach obrotu prawnego z reguły w zobowiązaniach np. umowy o *causie* zabezpieczającej (typu fiducjarnego), ale także rozporządzeniach w ramach prawa spadkowego^[7], czy też konstrukcjach prawnych z zakresu prawa rodzinnego ostatnio również prawa fundacyjnego, które w ostatnim czasie wydaje się restytuować modele służące zachowaniu majątku rodzinnego tzw. Fundacja rodzinna (która może zastępować niegdyśjsze „Ordynacje”)^[8].

⁴ Doktryna anglosaska tak formułuje istotę trustu: „Trust jest to relacja oparta na zaufaniu odnosząca się po stronie przedmiotowej do prawa własności a po stronie podmiotowej do osoby, która posiadając własność tej rzeczy działa na rzecz beneficjenta; przyjmuje się, że to we władaniu powiernika znajduje się prawo własności rzeczy, a co za tym idzie wszelkie prawa i obowiązki związane z tą rzeczą i beneficjentem. Trust może powstać wyłącznie za zgodnymi oświadczeniami woli stron”. Brian A. Garner, *Black’s Law Dictionary* (St. Paul: Thompson/West, 1999), 1513; tekst w tłumaczeniu Aleksandra Szpojankowskiego – *Powiernictwo jako metoda zarządzania majątkiem, rozprawa doktorska* (Warszawa: UKSW, 2023).

⁵ Por. Maciej Zachariasiewicz, *Trust i inne stosunki powiernicze w prawie porównawczym i prawie prywatnym międzynarodowym* (Katowice: Wydawnictwo UŚ, 2016), 141-145; Piotr Stec, „O anglosaskim i kontynentalnym rozumieniu powiernictwa” *Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego*, 1 (2003): 11, 23 i n.

⁶ Dariusz Malinowski, „Zlecenie powiernicze – skutki podatkowe” *Przegląd Podatkowy*, nr 6 (2019): 3-4.

⁷ Magdalena Rzewuska, „Glosa do uchwały SN z dnia 28 maja 2021 r., III CZP 29/20”, *Prawo i Więź* 45, nr 2 (2023): 509.

⁸ Ustawa z 26 stycznia 2023 roku o Fundacji rodzinnej, Dz. U. 2023 r., poz. 325. Bliżej: Marcin Sokołowski, „Fundacja rodzinna jako metoda planowej sukcesji przedsiębiorstwa rodzinnego. Nowy element w sektorze małych i średnich przedsiębiorstw a potencjał oddziaływań tej formuły prawnej na gospodarkę narodową”,

Umowy powiernictwa najczęściej występują w aktualnym obrocie prawnym w związku zabezpieczeniem wierzytelności w oparciu o *kausę fiducjarną*, czyli przewłaszczenie na zabezpieczenie, gdzie powiernik używa prawo własności przeniesionych na niego rzeczy lub praw majątkowych w celu zabezpieczenia wierzytelności. Powiernictwo obejmuje swoim zakresem różnorodne postacie czynności prawnych. Na rodzimym gruncie prawa polskiego powiernictwo pojawia się także jako element obrotu bankowego i gwarancji bankowych – w ramach mechanizmu przelewów na zabezpieczenie oraz w prawie spółek^[9]. Powiernictwo jest realizowane w odniesieniu do rzeczy ruchomych, np. wpisanie w dowodzie rejestracyjnym pojazdu, konkretnego Banku kredytującego zakup tego pojazdu jako współwłaściciela, niekiedy również nie tylko rzeczy ruchome, ale także prawa (na przykład udziały lub akcje w spółce) mogą stanowić przedmiot powiernictwa fiducjarnego. Powiernictwo jest także elementem obrotu papierami wartościowymi o charakterze obligacji rynku hipotecznego zgodnie z art. 30 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. o listach zastawnych i bankach hipotecznych^[10]. Oprócz tego w praktyce umowa powiernictwa funkcjonuje w ramach nabywania udziałów w spółkach kapitałowych typu z.o.o., umożliwiając pośrednie uczestniczenie w prawach majątkowych opartych na członkostwie w spółce^[11]. Koncepcja powiernictwa występuje w formie trustów będąc często wykorzystywana do kwestii spadkowych w prawie anglosaskim^[12]. Jednak w Polsce w obecnym stanie

[w:] *Kierunki usprawnień gospodarki oraz organizacji w aspekcie zarządczym i prawnym*, red. Michał Flieger, Dominik Mączyński (Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 2024), 119-121.

⁹ Mirosław Bączyk, „Poręczenie w świetle przepisów prawa bankowego z 1997 r.” *Prawo Bankowe*, nr 4 (1998): 59, również: Roman Trzaskowski, „Poręczenie w praktyce orzeczniczej” *Prawo w działaniu i sprawy cywilne*, nr 15 (1998): 168.

¹⁰ Dz. U. z 1997 r., nr 140 poz. 940.

¹¹ Bliżej Grzegorz Dybała, „Powiernicze założenie jednoosobowej spółki z o.o. – uwagi na tle prawa niemieckiego” *Monitor Prawa Handlowego*, nr 1 (2015): 27. Również: Piotr Nazaruk, „Stosunki powiernicze w spółkach kapitałowych”, [w:] *Sto lat polskiego prawa handlowego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Andrzejowi Kidybie*, t. I, red. Małgorzata Dumkiewicz, Katarzyna Kopaczyńska-Pieczniak, Jerzy Szczotka (Warszawa: Wolters Kluwer, 2020), 913-916; Monika Sawarska, „Powiernicze przeniesienie akcji” *Monitor Prawa Handlowego*, nr 4 (2014): 20-27.

¹² Wielka elastyczność koncepcji powiernictwa i jego specyficznej odmiany tj. trustu, przyczyniła się do popularności trustów w kulturze prawnej *common-law* w zakresie dysponowania własnością nieruchomości: „Because trusts are so flexible they are the single most useful estate planning device” (tłum. autora), cyt. za Roger W. Anderson, Ira Mark Bloom, *Fundamentals of Trusts and Estates* (Matthew & Bender, 1996), 18.

uregulowań prawnych nie ma możliwości wykorzystywania tej instytucji w relacjach spadkowych^[13].

Widać więc, że w obecnym czasie w związku z intensyfikacją obrotu prawnego i gospodarczego w Polsce powiernictwo staje się formułą (o raczej kontraktowym charakterze), która wydaje się powracać do obrotu prawnego w rosnącym zakresie. Zainteresowanie tą instytucją wynika z ekonomicznej pozycji osoby, która korzysta w pełnym zakresie lub z podmiotowego prawa, które formalnie przysługuje innej osobie^[14]. W dużym uogólnieniu, powiernik przez jakiś dłuższy (często nieokreślony z góry) czas pozostaje w prawach typowych dla właściciela rzeczy (lub prawa), a zakres uprawnień powiernika powinien być objęty szczegółowo umową, która powinna dotyczyć czasu trwania stosunku powiernictwa.

Wypada jednak zauważyć, że typowy zakres uprawnień właścicielskich (*ius utendi*, *-fruendi*, *-posidendi*, *-disponendi et abutendi*) doznaje jednak poważnych ograniczeń w zakresie dalszego zbywania rzeczy lub prawa (w całości lub w części) lub nawet jej/jego dezintegracji.

Takie ograniczenie stanowi istotną różnicę pomiędzy pozycją prawną właściciela a powiernika, dzięki której wyrazista granica pomiędzy tymi dwiema instytucjami nie powinna ulegać zbytniemu zatarciu^[15]. Wyrazem tego jest w doktrynie polskiego prawa cywilnego przedstawienie powiernictwa jako: „przeniesienie określonych praw i obowiązków na powiernika, który występuje w stosunku zewnętrznym wobec osób trzecich natomiast w stosunku wewnętrznym z powierzającym, ma korzystać z przyznanych mu praw i we wskazanym zakresie, z obowiązkiem przeniesienia tych praw i obowiązków z powrotem”^[16].

Warto również zauważyć, że cześć polskiej doktryny z końca XX w. nie uznawała za element konieczny wymogu powrotu własności rzeczy lub prawa do właściciela, ale stanowisko to jest niejednorodne i obecnie wydaje się ewoluować w kierunku zagwarantowania osobie powierzającej ochronę

¹³ W polskim prawie spadkowym nie ma obecnie możliwości powoływania trustów lub fundacji, co nie oznacza, że obywatel polski nie może być beneficjentem takiej instytucji stworzonej w statucie spadkowym prawa obcego. Bliżej: Zachariasiewicz (*Trust i inne stosunki powiernicze w prawie*, 247 i n.), poświęcił tej tematyce cały podrozdział 4.4 pt. „Dopuszczalność i ważność trustu ustanowionego w testamentie pod rządami statutu spadkowego nieznanego tej instytucji”.

¹⁴ Podobnie: Grzegorz Tracz, Fryderyk Zoll, „Przydatność powiernictwa dla prawa prywatnego” *Przegląd Prawa Handlowego*, nr 4 (1998): 24.

¹⁵ Aleksandra Kędzierska-Cieślak, „Powiernictwo (Próba określenia konstrukcji prawnej)” *Państwo i Prawo*, nr 8-9 (1977): 46.

¹⁶ Andrzej Kidyba, *Prawo handlowe*, wyd. 10 (Warszawa: C.H. Beck, 2009), 150.

jej praw wynikających z własności, co wydaje się być reminiscencją anglosaskiego podejścia do trustu^[17]. Należałoby się zgodzić z takim założeniem w odniesieniu do umowy powiernictwa związanej z przewłaszczeniem na zabezpieczenie, gdzie w razie braku wywiązania się właściciela z obowiązku rzecz lub prawo powierzone pozostaje przy powierniku jako element realizacji zabezpieczenia^[18]. Natomiast w odniesieniu do całego szeregu innych postaci powiernictwa, zwłaszcza w zakresie obrotu majątkami, nabywania nieruchomości na czyjąś rzecz (np. inwestorstwo zastępcze, nabywania udziałów w spółkach kapitałowych w cudzym imieniu) istotą powiernictwa jest jednoznaczne zachowanie opcji powrotu lub transferu własności od osoby powiernika na osobę zlecniodawcy.

3 | Uwagi odnośnie umowy zlecenia powierniczego

Sytuacja, polegająca na zawarciu umowy między stronami w celu dokonywaniu przez jedną ze stron czynności prawnej (w tym przypadku nabycia nieruchomości) na rzecz innej osoby, traktowana może być jako zlecenie powiernicze, co było w przeszłości przedmiotem analizy SN, który w wyroku z 20 stycznia 2010 r. dotyczącym podobnej sytuacji określił nabywanie nieruchomości na rzecz innej osoby (zwłaszcza pozostającej wzajemnie w bliskiej relacji ze sobą) jako „zlecenie powiernicze”^[19].

¹⁷ Zgodnie ze stanowiskiem Zbigniewa Radwańskiego: obowiązek zwrotu własności może, lecz nie musi wynikać z treści umowy powiernictwa – Zbigniew Radwański, „Czynności prawne”, [w:] *System prawa cywilnego. Prawo cywilne. Część ogólna*, red. Zbigniew Radwański, t. II (Warszawa: C.H. Beck, 2002), 208. W mojej ocenie pogląd ten może być prawidłowy jedynie do powiernictwa w kazusie zabezpieczającej. Natomiast aktualnie polska doktryna w XXI w. zasadniczo odmiennie zapatruje się na to zagadnienie akcentując ochronę praw własności beneficjentów powiernictwa – Piotr Stec, *Powiernictwo w prawie polskim na tle prawa porównawczego* (Kraków: Zakamycze, 2005) wskazuje na prawo trustowe krajów anglosaskich i regulacje europejskie akcentujące ochronę tzw. „beneficjenta trustu” realizowaną w formule „skargi/powództwa wydobywczego” George W. Keeton, *The Law of trusts* (London: Isaak Pitman and Sons, 1963), 330; Richard Edwards, Nigel Stockwell, *Trusts and Equity* (Harlow: Pearson 2002), 398 (cyt. za Stec, *Powiernictwo*, 89).

¹⁸ Uchwała SN z dnia 23 lutego 2018 r., (III CZP 104/17) Lex 2445090.

¹⁹ „[...] Niewykonanie zatem zlecenia powierniczego przez pozwanego stanowiło oczywiste niewykonanie przez niego zobowiązań, podjętego, jak wynika z ustaleń w warunkach zaufania ówczesnej żony a obecnej powódki, wspólnego

Jak się wydaje, w orzecznictwie sądów zlecenie powiernicze niekiedy bywa utożsamiane wprost z powiernictwem, tak jak to uczynił Sąd Apelacyjny w glosowanym orzeczeniu, jednakże bardziej prawidłowe byłoby określenie tej sytuacji właśnie jako „powiernictwa”, a więc konkretnej wyspecjalizowanej i dedykowanej czynności. Opierając się bowiem na treści przepisów art. 734 oraz 734 k.c. można wskazać, że istotą umowy zlecenia jest odpłatne lub nieodpłatne dokonanie określonej czynności prawnej w imieniu dającego zlecenie (lub jeżeli tak stanowi umowa w imieniu własnym), lecz na rachunek zlecającego a przyjmujący zlecenie ma obowiązek wydać zlecającemu wszystko, co przy wykonaniu zlecenia dla niego uzyskał. Domniemaną formą wykonywania zlecenia jest jego odpłatny charakter. Nieodpłatny charakter musi wynikać z samej umowy lub, w sposób niebudzący wątpliwości, z okoliczności wykonania^[20]. Jednocześnie należy mieć na uwadze, że umowa powiernicza nie jest odmianą umowy-zlecenia, ale, jak słusznie podkreśla się w literaturze, jest osobną umową, umową nienazwaną – szczególną odmianą umowy świadczenia usług^[21]. W omawianej sprawie zlecenie powiernicze nie nastąpiło, ponieważ czynność polegała na jednorazowym nabyciu nieruchomości (*ad hoc*) nie w celu dłuższego nią zarządzania lub korzystania z niej, ale jako wstąpienie w prawo własności (*causa przysparzająca*) z intencją przekazania tejże nabytej rzeczy (lub udziałów w niej) na rzecz zleceniodawcy, od którego pochodziły środki finansowe służące nabyciu tejże rzeczy. Umowa ta była również nieodpłatna, co przemawia za traktowaniem jej jako powiernictwa a nie zlecenia powierniczego.

Do glosowanego stanu faktycznego pasuje zwłaszcza niemiecka koncepcja powiernictwa (*Treuhand*). W doktrynie niemieckiej powiernictwa dopatruje się w wielu stosunkach prawnych, których istota polega na wzajemnym zaufaniu stron, zbliżonych do stosunku prowadzenia cudzych spraw. W konsekwencji przyjmuje się, że czynności powiernicze mogą przyjmować różną postać. W szczególności wewnętrzny stosunek

decydowania o nabyciu domu... Tymczasem obowiązek pozwanego wiąże się z prawem powódki do połowy własności nieruchomości i to prawo a nie obowiązek wykonania umowy powierniczej jest przedmiotem postępowania. Umowa powiernicza leży tylko u podstaw obowiązku pozwanego, a niesamodzielnosc tej umowy jest charakterystyczna dla stosunku powiernictwa” Wyr. SN z 20 stycznia 2010 r. III CSK 171/09 (LEX nr 1225310)

²⁰ Malinowski, „Zlecenie powiernicze – skutki podatkowe”, 3-4.

²¹ Grzegorz Ufnal, *Opodatkowanie powierniczych czynności prawnych* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2023), 20.

ma charakter obligacyjny i opiera się na wzajemnym zaufaniu powiernika i powierzającego a w tej sferze powiernik musi wykonywać swoje prawo nie jak właściciel, ale jak pełnomocnik, zarządca, zastawnik czy przechowawca^[22].

Szczególnie trudnym zagadnieniem jest kwestia zagwarantowania między stronami umowy powierniczej ochrony własności w kontekście nieprawidłowej realizacji tego stosunku prawnego, ponieważ z jego istoty wynika przeniesienie prawa własności na inny podmiot (niewykluczona jest też osoba fizyczna jako powiernik). Tego typu problem musiał rozważyć Sąd Apelacyjny w głosowanym orzeczeniu. Punktem wyjścia do rozważań na gruncie głosowanego wyroku jest zatem wyznaczenie konstytutywnych składników umowy powiernictwa w kontekście niezbędnych do jej zaistnienia *essentialia negotii*, a także rozważanie możliwości przyjęcia na zasadzie ustaleń faktycznych, dokonywanych np. przez sąd, że strony zgodnie ze swoją wolą zawarły umowę zlecenia powierniczego (niezwiązaną z zabezpieczaniem wierzytelności), stosowanie do składanych sobie wzajemnie oświadczeń podlegających interpretacji w trybie art. 65 KC^[23].

4 | Podsumowanie

Analizując głosowany wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu na gruncie dosyć skrótowo przytoczonych argumentów uzasadnienia można wyprowadzić dwa wnioski:

Po pierwsze, wypada zgodzić się z konkluzją obydwóch instancji sądowych, zwłaszcza z argumentem sądu, który nie dał wiary wyjaśnieniom powoda o zawarciu umowy powiernictwa, ponieważ okoliczności tej sprawy były dosyć wyraźne: konkubinat stron, zamiar zakupu mieszkania, kłopoty finansowe powoda i chęć ukrycia majątku poprzez nabycie

²² Paweł Kościelny, „Informacja prawna na temat funkcjonowania instytucji powiernictwa w wybranych systemach prawnych (Anglia, Szkocja, USA, Niemcy)” *Zeszyty Prawnicze BAS*, nr 4 (2010): 163-164; Martin Schulte, „Der Staat als Stifter: Die Errichtung von Stiftungen durch die öffentliche Hand” *Institut für Stiftungsrecht Non Profit Law Yearbook*, (2001): 127 i n.; Rafał Majda, „Koncepcja powiernictwa w wybranych systemach prawnych” *Radca Prawny*, nr 3 (2003): 73.

²³ Ze względu na ramy niniejszego opracowania analizie nie będą podlegały uwarunkowania proceduralne w kwestii sądowej oceny dowodów.

mieszkania na osobę (czyli na pozwaną). Jednakże sąd nie mógł w ramach sędziowskiej oceny dowodów dokonać wykładni treści umowy w oparciu o art. 65 k.c., i tych ramach rozciągnąć domniemania faktycznego na przyjęcie, że doszło do zawarcia umowy powiernictwa między stronami. Faktem decydującym dla sądu był w tym przypadku, jak się wydaje, brak jednego z konstytutywnych elementów umowy powierniczej, a mianowicie brak terminu do przeniesienia własności tej rzeczy przez powierniczkę (pozwaną) na powoda (zleceniodawcę).

Reguły wykładni oświadczeń woli oparte są na zasadzie art. 65 k.c. Są to ustawowe dyrektywy tłumaczenia tych oświadczeń i badania treści postanowień umownych niezależnie od tego, czy takie oświadczenia woli bądź postanowienia umowy zostały wyrażone wprost lub zastrzeżone przez podmioty będące profesjonalistami w obrocie, czy też niemające takiego charakteru^[24]. Pojawia się pytanie, czy sądowa wykładnia treści oświadczeń woli stron była konieczna, a jeśli tak, to w jakim zakresie w ramach tej wykładni sąd mógł ingerować w treść porozumienia stron omawianej sprawie. W punkcie wyjścia do niniejszych rozważań pamiętać warto o zasadzie *clara non sunt interpretanda* („to, co jasne, nie wymaga wyjaśniania”). Ten tradycyjny pogląd od lat obecny był w judykaturze i już ponad 2 dekady temu SN wykluczył stosowanie art. 65 k.c., gdy brzmienie umowy jednoznacznie uzewnętrznia zamiar stron i cel umowy^[25]. Obecnie jednak w orzecznictwie SN przeważa koncepcja, zgodnie z którą wykładni podlega każde oświadczenie woli (*omnia sunt interpretanda*), ponieważ bez wcześniejszej interpretacji nie wiadomo, czy istotnie jest ono jasne dla stron^[26]. Ponadto to, co pozornie jasne, może okazać się niejednoznaczne w świetle okoliczności sprawy, a wypowiedź jasna dla jednej osoby może budzić wątpliwości u innej^[27]. W omawianym orzeczeniu sytuacja nie była jednoznaczna ani między stronami, ani dla sądów i dlatego stosownie do aktualnie

²⁴ Postanowienie SN z 10.11.2016 r., IV CSK 78/16 (LEX nr 2153442).

²⁵ Postanowienie SN z 7.01.1998 r., III CKN 307/97, LEX nr 33436, w którym na zasadę tę powołano się *expressis verbis*, z krytyczną glosą Adama Bieranowskiego, Rej. 1998/11, s. 123; wyroki SN z 1.07.1999 r., I PKN 92/99, LEX nr 41576 i z 9.02.2000 r., I PKN 474/99, LEX nr 47682, Bliżej: Aleksandra Janas w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. I, Część ogólna (art. 1-125), red. Mariusz Fras, Magdalena Habdas (Warszawa: Wolters Kluwer, 2023, Lex).

²⁶ Zbigniew Radwański w: *System prawa cywilnego*, t. I, 1985, 511; Andrzej Janiak w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. I, Część ogólna, red. Andrzej Kidyba (Warszawa: Wolters Kluwer, 2012, Lex), 422.

²⁷ Wyrok SN z 23.10.2015 r., V CSK 83/15, LEX nr 1929879 oraz, wyrok SN z 7.04.2016 r., III CSK 249/15, LEX nr 202254.

obowiązującego poglądu (*omnia sunt interpretanda*) sąd I i II instancji mogli przeprowadzić interpretację treści umowy na zasadzie art. 65 k.c.

4.1. Cel wykładni – rzeczywista wola i konieczność starannego formułowania oświadczeń woli

Celem wykładni na zasadzie art. 65 k.c. jest więc ustalenie zdekodowanie rzeczywistej treści tego uzewnętrznionego zachowania, a nie dociekanie wewnętrznej (subiektywnej) woli osoby składającej oświadczenie. Przy dokonywaniu wykładni oświadczeń woli przewagę zyskuje element obiektywny, związany z koniecznością ochrony zaufania adresata oświadczenia. Stanowisko to jest konsekwencją przyjętego w prawie cywilnym założenia, że elementem najbardziej istotnym w stosunkach prawnych jest nakierowana na wywołanie skutków prawnych ujawniona na zewnątrz wola człowieka^[28].

Przyjmuje się jednocześnie, że składający oświadczenie powinien je sformułować w taki sposób, aby odpowiadało ono jego woli, co wymaga zachowania odpowiedniej staranności. Jeśli tego zaniecha, powinien liczyć się z konsekwencją polegającą na przypisaniu jego oświadczeniu sensu, jaki wiązał z nim adresat. Cel wykładni sprowadza się zatem do ustalenia treści analizowanych oświadczeń woli i ma znaczenie interpretacyjne a nie kontrolne^[29]. Rolą wykładni na zasadzie art. 65 k.c. nie jest badanie zgodności oświadczenia woli z prawem czy zasadami współżycia społecznego, zatem nie może ona prowadzić do uzupełnienia treści czynności prawnej o postanowienia w niej niezawarte lub do nadania czynności prawnej (oświadczeniom woli) treści zupełnie innej od tej, jaką zamierzały nadać jej strony^[30]. Jak się wydaje, w głosowanym orzeczeniu zapadło ono w takim właśnie stanie faktycznym.

Biorąc powyższe pod uwagę, należy stwierdzić, że doktryna prawa cywilnego akcentuje powinność dołożenia odpowiedniej staranności w interpretacji zachowania stanowiącego oświadczenie woli, która spoczywa

²⁸ Aleksander Wolter, Jerzy Ignatowicz, Krzysztof Stefaniuk, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej* (Warszawa: Lexis Nexis, 2001), 281.

²⁹ Adam Wypiórkiwicz w: *Kodeks postępowania cywilnego*, t. I (Warszawa: C.H. Beck, 2014), 170.

³⁰ Wyrok SN z 16.01.2013 r., II CSK 302/12, LEX nr 1288635.

również na adresacie^[31], czyli w przypadku omawianej sprawy dotyczy ona pozwanej. Powszechnie przyjmuje się, że odbiorca oświadczenia woli może skutecznie powołać się na sens przez siebie rozumiany tylko wtedy, gdy każdy uczestnik obrotu, określany też jako typowy adresat znajdujący się w podobnej sytuacji (szczególnie dysponujący takim samym zakresem wiedzy o oświadczeniu i okolicznościach jego złożenia), zrozumiałby tak samo jego znaczenie^[32]. Jak się wydaje na gruncie glosowanego orzeczenia, treść umowy powiernictwa rzekomo zawartej pomiędzy stronami pomimo braku szczegółowych kodeksowych wymogów formalnych powinna być ujęta w sposób bardziej przejrzysty, aniżeli tylko w formie ogólnego porozumienia stron, którego ramy nie były nawet dla nich samych w pełni zdefiniowane.

Dlatego można zgodzić się z rozstrzygnięciem sądów, które w glosowanej sprawie, pomimo zaistnienia elementów typowych dla stosunku umowy zlecenia powierniczego, nie znalazły możliwości zastosowania konstrukcji domniemania faktycznego w ramach wykładni treści umowy na zasadzie art. 65 k.c. Tym bardziej, że adresatka oświadczenia woli (pозwana) zaprzeczała, aby rozumiała w trakcie składania oświadczeń woli, że istniały jakiegokolwiek elementy treściowe sugerujące istnienie umowy powierniczej.

4.2. Niezbędne elementy treściowe umowy powiernictwa

Drugi wniosek nasuwający się po analizie glosowanego orzeczenia jest taki, że z uwagi na pozostawanie umowy powiernictwa poza kodeksowym katalogiem umów nazwanych, zasadniczym elementem w ramach składanych przez strony sobie nawzajem oświadczeń woli powinno być przynajmniej w miarę wyraźne określenie takich *essentialia negotii*, jakimi są: przedmiot umowy powiernictwa, zakres uprawnienia powiernika do dysponowania rzeczą (lub prawem), oraz ostateczny termin transferu prawa własności np.

³¹ Zbigniew Radwański w: *System Prawa Prywatnego...*, t. II, 2008, 59.

³² Wyrok SN z 25.05.2012 r., I CSK 472/11, LEX nr 1218165: „Odbiorca oświadczenia woli może skutecznie powołać się na sens przez siebie rozumiany tylko wtedy, gdy każdy uczestnik obrotu znajdujący się w podobnej sytuacji (szczególnie dysponujący takim samym zakresem wiedzy o oświadczeniu i okolicznościach jego złożenia), zrozumiałby tak samo jego znaczenie. Decyduje wtedy normatywny i zindywidualizowany punkt widzenia odbiorcy, który z należytą starannością wymaganą w obrocie (art. 355 k.c. stosowany w drodze analogii) – a w stosunkach profesjonalnych z uwzględnieniem zawodowego charakteru działalności – dokonuje interpretacji zmierzającej do odtworzenia treści myślowych składającego oświadczenie woli”.

powrotu lub przeniesienia przez powiernika własności na zleceniodawcę, odpłatność lub nieodpłatność tej czynności. Dodatkowo, pomimo braku szczegółowych wymogów formalnych, umowa powiernicza powinna być zawarta w formie pisemnej dla potrzeb dalszej jej realizacji i ewentualnej wykładni oświadczeń woli stron tej umowy. W przypadku niedochowania wyraźnej staranności w kształtowaniu konsensusu przez strony, sankcją, która im zagraża, może być niemożność dokonywania elastycznej interpretacji sądowej na zasadach przewidzianych w k.c. Jest tak, ponieważ brak kodeksowego stypizowania kluczowych elementów umowy powiernictwa ogranicza pole sądowej interpretacji na zasadzie art. 65 k.c. Podobnie jest w zakresie dotyczącym formy zawierania umowy powiernictwa, pomimo braku kodeksowych wymogów w tym względzie. Stąd też, jak się wydaje, poznański Sąd Apelacyjny wypowiedział się w kwestii formy ustnej w jakiej zawarto domniemaną umowę powiernictwa następująco: „Ze względów dowodowych celowe jest jednak zawarcie umowy w formie pisemnej”. Biorąc pod uwagę to, że przedmiotem tej umowy był zakup nieruchomości, forma pisemna stanowić powinna była absolutne minimum (dla celów dowodowych chociażby). Aby powód w sprawie mógł skutecznie podnosić roszczenie o przeniesienie własności na jego osobę przez pozwaną, to umowa między stronami powinna była być zastąpiona przez formę notarialną biorąc pod uwagę treść art. 158 k.c., który stanowi, że umowa zobowiązująca do przeniesienia własności nieruchomości powinna być zawarta w formie aktu notarialnego. Przepis ten w praktyce obrotu stosowany jest w obrocie deweloperskim w odniesieniu do umów przedwstępnych, ale w okolicznościach niniejszej sprawy, gdzie treść umowy powiernictwa dotyczyć miała nabycia i zwrotnego przeniesienia własności nieruchomości powinien analogicznie znaleźć zastosowanie.

W rozważaniach Sądu Apelacyjnego takiego odniesienia zabrakło i w tym zakresie można byłoby uzupełnić argumentację sądu. W gruncie rzeczy trudno nie zgodzić się z rozstrzygnięciem poznańskiego Sądu Apelacyjnego, który rozpoznając sprawę i oceniając twierdzenia stron oraz zeznania świadków nie znalazł możliwości rekonstrukcji treści stosunku łączącego strony w kierunku wykładni zmierzającej do przyjęcia domniemania o zaistnieniu umowy powiernictwa^[33]. Warto być może na margi-

³³ Osobnym zagadnieniem (o naturze procesowej) jest jak się wydaje kwestia, czy strona powodowa zamiast żądania przeniesienia własności nieruchomości mogła była wystąpić najpierw z powództwem o sądowe ustalenie istnienia stosunku prawnego – umowy powiernictwa, a dopiero po takim ustaleniu, następczo

nesie niniejszego opracowania przytoczyć pogląd (uchwałę) SN z 2018 r., z której wynika, że nawet w przypadku, gdyby doszło do stwierdzenia, że zawarto umowę powiernictwa, to w przypadku działania powiernika niezgodnie z treścią takiej umowy prawo cywilne nie gwarantuje zlecającemu przeniesienia na niego własności rzeczy, co powinno stanowić ostrzeżenie dla innych osób w tego typu sprawach^[34].

Jak widać, umowa powiernictwa, pomimo coraz częstszego pojawiania się w obrocie, nadal budzić może zasadnicze wątpliwości związane zarówno z wymaganiami treściowymi, sposobem jej zawierania, a także praktyką wykonywania oraz konsekwencjami jej niewykonania^[35]. Orzecznictwo sądowe dotyczące tej instytucji w Polsce jest w tym zakresie dosyć skromne, natomiast rola doktryny prawa może polegać na rozwinięciu refleksji prawnej w celu ukazania praktycznego potencjału tej instytucji oraz ewentualnych związanych z nią dodatkowych wymogów, co jest intencją niniejszego opracowania.

Bibliografia

- Bączyk Mirosław, „Poręczenie w świetle przepisów prawa bankowego z 1997 r.” *Prawo Bankowe*, nr 4 (1998): 54-57.
- Ciepla Helena et al., *Kodeks postępowania cywilnego*, t. I. Warszawa: C.H. Beck, 2014.
- Dybała Grzegorz, „Powiernicze założenie jednoosobowej spółki z o.o. – uwagi na tle prawa niemieckiego” *Monitor Prawa Handlowego*, nr 1 (2015).
- Edwards Richard, Nigel Stockwell, *Trusts and Equity*. Harlow: Pearson 2002.
- Garner Brian A., *Black's Law Dictionary*. St. Paul: Thompson/West, 1999.
- Kappes Aleksander, „Powiernictwo w prawie polskim”, [w:] *Prawo Handlowe XXI wieku. Czas stabilizacji, ewolucji czy rewolucji. Księga jubileuszowa Profesora Józefa Okolskiego*, red. Małgorzata Modrzejewska. Warszawa: Wolters Kluwer, 2010.

zażądać od strony pozwanej przeniesienia własności nieruchomości w kolejnym powództwie (patrz następny przypis).

³⁴ Uchwała SN z dnia 23 lutego 2018 r., (III CZP 104/17) Lex 2445090

³⁵ W kwestiach powiernictwa fidejucjarnego co do obowiązku zwrotnego przeniesienia praw i obowiązków: Monika Strus „Dwa sposoby zabezpieczania kredytu” *Palestra*, nr 11-12 (1992): 34.

- Kędzierska-Cieślak Aleksandra, „Powiernictwo (Próba określenia konstrukcji prawnej)” *Państwo i Prawo*, nr 8-9 (1977): 44-54.
- Kidyba Andrzej, *Prawo handlowe*, wyd. 10. Warszawa: C.H. Beck, 2009.
- Kodeks cywilny. Komentarz, t. I, *Część ogólna*, red. Andrzej Kidyba. Warszawa: Wolters Kluwer, 2012, Lex.
- Kodeks cywilny. Komentarz, t. I, *Część ogólna (art. 1-125)*, red. Mariusz Fras, Magdalena Habdas. Warszawa: Wolters Kluwer, 2023, Lex.
- Kościelny Paweł, „Informacja prawna na temat funkcjonowania instytucji powiernictwa w wybranych systemach prawnych (Anglia, Szkocja, USA, Niemcy)” *Zeszyty Prawnicze BAS*, nr 4 (2010): 151-164.
- Kuryłowicz Marek, Adam Wiliński, *Rzymskie prawo prywatne*. Kraków: Zakamycze, 1999.
- Longchamps de Berier Roman, *Wstęp do nauki prawa cywilnego ze szczególnem uwzględnieniem kodeksów, obowiązujących w b. Królestwie Kongresowem, w Małopolsce i w Ks. Poznańskim*. Lublin: Uniwersytet Lubelski, 1922.
- Malinowski Dariusz M., „Zlecenie powiernicze – skutki podatkowe” *Przegląd Podatkowy*, nr 6 (2019): 3-4.
- Nazaruk Piotr, „Stosunki powiernicze w spółkach kapitałowych”, [w:] *Sto lat polskiego prawa handlowego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Andrzejowi Kidybie*, t. I, red. Małgorzata Dumkiewicz, Katarzyna Kopaczyńska-Pieczniak, Jerzy Szczotka. 910-924. Warszawa: Wolters Kluwer, 2020.
- Radwański Zbigniew, „Czynności prawne”, [w:] *System prawa cywilnego. Prawo cywilne. Część ogólna*, red. Zbigniew Radwański, t. II. Warszawa: C.H. Beck, 2002.
- Rzewuska Magdalena, „Glosa do uchwały SN z dnia 28 maja 2021 r., III CZP 29/20”, *Prawo i Więź* 45, nr 2 (2023): 509.
- Sawarska Monika, „Powiernicze przeniesienie akcji” *Monitor Prawa Handlowego*, nr 4 (2014).
- Schulte Martin, „Der Staat als Stifter: Die Errichtung von Stiftungen durch die öffentliche Hand” *Institut für Stiftungsrecht Non Profit Law Yearbook*, (2001): 127-144.
- Sokołowski Marcin, „Fundacja rodzinna jako metoda planowej sukcesji przedsiębiorstwa rodzinnego. Nowy element w sektorze małych i średnich przedsiębiorstw a potencjał oddziaływań tej formuły prawnej na gospodarkę narodową”, [w:] *Kierunki usprawnień gospodarki oraz organizacji w aspekcie zarządczym i prawnym*, red. Michał Flieger, Dominik Mączyński. 119-138. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 2024.
- Stec Piotr, „O anglosaskim i kontynentalnym rozumieniu powiernictwa” *Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego*, 1 (2003): 7-27.

Stec Piotr, *Powiernictwo w prawie polskim na tle prawa porównawczego*. Kraków: Zakamycze, 2005.

Struś Monika, „Dwa sposoby zabezpieczania kredytu” *Palestra*, nr 11-12 (1992): 31-37.

Szpojankowski Aleksander, *Powiernictwo jako metoda zarządzania majątkiem, rozprawa doktorska*. Warszawa: UKSW, 2023.

Trzaskowski Roman, „Poręczenie w praktyce orzeczniczej” *Prawo w działaniu i sprawy cywilne*, nr 15 (1998): 167-222.

Ufnal Grzegorz, *Opodatkowanie powierniczych czynności prawnych*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2023.

Wolter Andrzej, Jerzy Ignatowicz, Krzysztof Stefaniuk, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*. Warszawa: Lexis Nexis, 2001.

Zachariasiewicz Maciej, *Trust i inne stosunki powiernicze w prawie porównawczym i prawie prywatnym międzynarodowym*. Katowice: Wydawnictwo UŚ, 2016.

Zoll Fryderyk, Grzegorz Tracz, „Przydatność powiernictwa dla prawa prywatnego” *Przegląd Prawa Handlowego*, nr 4 (1998): 24-28.



